№ 118. Środa 22. Maja 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z poczta kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inserсya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya i Norwegia. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Stan zdrowia we Lwowie w kwietniu.)

Lwów, 17. maja. Dla niepomyślnych stosunków powietrza i znacznej zmiany temperatury przeważyły w miesiącu kwietniu r. b. obok słabości kataralnych i reumatycznych choroby tyfusowe, chociaż przy końcu miesiąca zdarzały się także znowu zapalenia, mianowicie plewra i zapalenie płuc częściej niż zwykle o tej porze.

Febra zimna zaledwie gdzieniegdzie się pojawiła, z gorączkowych wysepek zdarzyły się tylko pojedyncze wypadki szkarlatyny, nierównie zaś liczniejsze były w tym miesiącu i groźniejsze słabości chroniczne, a osobliwie tuberkuły płucowe, które bardzo szybko kończyły się śmiercią.

W tutejszym głównym szpitalu powiększyła się pozostała z poprzedniego miesiąca liczba 619 chorych w miesiącu kwietniu o 509, a z ogólnej liczby 1128 leczonych chorych wyzdrowiało 398, wypuszczono nie wyleczonych 39, umarło 73. a 618 pozostało z końcem miesiąca do dalszej kuracyi.

W porównaniu z miesiącem marcem powiększyła się liczba chorych w tym zakładzie o 45, ale cały stan chorych był o 36 mniejszy; zaś w porównaniu z miesiącem kwietniem roku zeszłego przyjęto do zakładu o 313 chorych więcej, wyzdrowiało o 119 więcej, a umarło o 32 więcej.

Ogólna liczba wypadku śmierci we Lwowie w miesiącu kwietniu wynosiła 240. W porównaniu z miesiącem marcem r. b. była o 25 mniejsza a w porównaniu z kwietniem r. z. o 36 większa.

(Stan zarazy bydła.)

Lwów, 18go maja. Podług raportów z pierwszej połowy b. m. zgasła już zaraza bydła rogatego w *Chudykowcach* i w *Kudryńcach* obwodu czortkowskiego, ale natomiast pokazała się nanowo w *Niwrze* i w *Tłustem* tego samego obwodu.

W pozostających podług wykazu 3 miejscach dotknęła zaraza przy ogólnym stanie bydła liczącym 981 sztuk w 24 oborach 70 sztuk, z których 11 wyzdrowiało, a 45 odeszło; jedną sztukę ubito, a 13 pozostało jeszcze w kuracyi.

We wszystkich zaś innych obwodach tego kraju koronnego jest stan zdrowia bydła rogatego jak najpomyślniejszy.

(Arcyksiążę Franciszek Karol do Pragi. — Ułaskawienie Wawry. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 19. maja. Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Franciszek Karol przybył 16. b. m. wieczorem dla odwiedzenia Jego Mości Cesarza Ferdynanda i Cesarzowy Maryi Anny z Wiednia do Pragi.

— Jak donosi gazeta praska, raczył Jego c. k. apostolska Mość uwolnić najłaskawiej Wincentego Wawrę w Pradze od wszystkich prawnych skutków wydanego nań wyroku sądu wojennego przywracając go oraz do używania wszystkich praw politycznych.

Peszt, 18go maja. Dalszy ciąg posiedzenia izby niższej. Dwugodzinna prawie mowa *Szilogyego*, — który przytaczał najdziwaczniejsze zdania a między innemi utrzymywał, że na finansową słabość Austryi nie ma żadnej rady tylko rozwiązanie państwa — wywoływała tylko znaki niecierpliwości i znudzenia. — *Pawła Somsicha* świetna i przekonywająca mowa opierała się głównie na zasadzie prawowitości. Mowca ganił dobitnie, że monarchya zarzuciła jedyną podstawę swoją — zasadę prawowitości. Obrady sejmu stwierdzają jedność narodu, jednomyślne obstawanie przy ustawach z roku 1848; zaczem pozostaje rządowi tylko do wyboru, albo uznać ustawy z roku 1848, albo użyć środków przemocy. Rozsądna decyzya jest koniecznie potrzebną, każdy dzień bowiem powiększa zamieszanie i pomnaża trudności. Co do konkordatu utrzymywał, że jak się rozumie samo przez się jest nieprawnym w Węgrzech Dla Kroacyi — mówił mowca dalej — zachowamy w naszej konstytucyi próżną kartę. O przymusie nie może być dzisiaj mowa w obec narodów. Bóg zarządza życiem ludów; kto chce z dziś na jutro improwizować konstytucye i tworzyć ludy, grzeszy przeciw Bogu (Mowa ta sprawiła wielkie wrażenie.)

— Stosownie do uchwały izby, krzesło Telekiego w izbie deputowanych stoi niezajęte, osłonione kirem, a na nim położone dwa wieńce laurowe.

— Miasto Temeswar podało prośbę, aby ustanowić tam sąd wexlowy. Tymczasem ma być umocowany sąd miejski orzekać w sprawach wexlowych.

— Prezydent izby oświadczył zgromadzeniu, że na posiedzeniu wczorajszem weisnęło się do sali wiele osób, które nie miały prawa wstępu. Nastąpiły z tego względu żywe rozprawy. W końcu uchwalono: że do sali nie ma wstępu nikt więcej prócz członków izby i stenografów. Dla członków izby wyższej przeznaczono rozszerzone aż do pierwszych kolumn miejsce na galeryach. Na trybunę dziennikarską mają wstęp tylko dziennikarze i autorowie. Kwestorom izby poruczono zaprowadzić powyższy porządek.

— Z dniem 30. kwietnia r. b. zawiesił swoją czynność urzędową były c. k. wyższy sąd krajowy w Siedmiogrodzie.

Ameryka.

(Wydawanie listów korsarskich.)

Proklamacya Davisa, prezydenta związku osobnego, względem pełnomocnictwa do wydania listów korsarskich, datowana 17. z. m., zaczyna się w ten sposób:

„Zważywszy, że Abraham Lincoln prezydent Stanów zjednoczonych, nowo ogłoszoną proklamacyą powtórnie obwieścił zamiar wtargnąć zbrojno w granice związku, azeby pozdobywać twierdze, a tem samem, ażeby zniszczyć niepodległość, a wolnych mieszkańców podbić przemocą pod cudzą władzę; zważywszy, że obowiązkiem rządu jest, odpierać najazdy, któremi mu zagrażają i bronić swobód ludu wszelkiemi środkami jakiemi przysłużają prawom narodów i z mocy zwyczajów prowadzenia wojny, ja Jefferson Davis, prezydent skonfederowanych stanów Ameryki wydaję niniejszą proklamacyę, i wzywam wszystkich tych, którzy życzą objąć służbę na okrętach uzbrojonych kosztem osób prywatnych, ażeby na pełnem morzu wspierać rząd nasz stawiając opór zuchwałym i niegodziwym napadom, aby w jak najkrótszym czasie podali prośby o listy korsarskie. Listy te będą opatrzone pieczęcią Stanów skonfederowanych.“ Proklamacya wylicza potem warunki, których dopełnić winni są ci co podają prośbę. Mają w podaniu pisemnem do ministra stanu, lub kolektora portowego wymienić znamię okrętu, imię właściciela jego godność jakoteż wiele okręt beczek obejmuje, wiela ludzi stanowi jego załogę, postawić dwóch poręczycieli, nie mających żadnego prawa do okrętu na 5000 i 10.000 dolarów. według tego, czy załoga wynosi więcej, czy mniej jak 150 ludzi i zobowiązać się zachowywać wszelkie przepisy konfederacyi i wszelkie instrukcye, a nawet zwrócić listy korsarskie, jeżeli tego prezydent zażąda.

Hiszpania.

(Stosunki z koloniami. — Wiadomości bieżące. — Obwieszczenie encykliki papieskiej.)

Madryt, 11. maja. Ministeryalna *Correspondencia* przytacza oświadczenie, że Hiszpania przyjmując przyłączenie wyspy San Domingo, do niczego nie zobowiązała się poprzednio; jednak niewolnictwo nie będzie już na nowej kolonii przywrócone; prawodawstwo jej względem uprawy plantacyi pozostanie takie samo jak i gdzieindziej na Antylach. — Zdaje się, że rząd zaciągnie w Hiszpanii pożyczkę, aby przyjść w pomoc przesileniu handlowemu na Havannie. Gabinet hiszpański posyła nieustannie do Kuby kapitały; dnia 10. wysłano z Kadyxu 10 milionów realów do Havanny. — Cesarz marokański nakazał Kabylom zamieszkującym północne wybrzeża, aby wypłacili Hiszpanii przypadającą na nich część kosztów wojennych. Aby opierające się plemiona zmusić do posłuszeństwa, Soliman brat Cesarza udał się do nich z wojskiem. — *Gaceta de Madrid* ogłasza dwa dekreta, z których pierwszy odracza posiedzenia Kortezów na czas pewny, a drugi przyzwala ministrowi wojny nadzwyczajny kredyt 2,172.150 realów, na kupno koni dla artyleryi lekkiej. — Ten sam dziennik donosi, że dowódcą eskadry, która ma zebrać się w Algesiras mianowany został jenerał Don Luis Pinron.

— Nuncyusz apostolski w Hiszpanii przesłał episkopatowi hiszpańskiemu ostatnią encyklikę Papieża, a to z okólnikiem, który z wielu względów zasługuje na uwagę. Reprezentant Jego Świątobliwości, objaśniając prawdziwą myśl allokucyi, w której potępia zamachy na pontyfikat, wyraża się w sposób następujący:

Wszystko co w nowożytnej cywilizacyi jest dobrem, sprawiedliwem i wspaniałomyślnem, wszystko co podnosi duszę, uszlachet-

nia serce, i zapewnia duchowi przewagę nad materyą; wszystko co przyczynia się do rozwoju umiejętności, przemysłu i sztuk; wszystko co ułatwia dźwiganie tego ciężaru, jakim obarczeni jesteśmy w pielgrzymce do niebieskiej ojczyzny — to wszystko papiestwo uznaje, ożywia i uświęca. Jakżeby mogła najwyższa głowa religii potępiać postęp, i ulepszenia, jakie w nowożytnej cywilizacyi zdziałała umiejętność i doświadczenie tylu wieków? Lecz ani za postęp, ani za ulepszenie nikt, kto prawdziwie jest roztropny, nie poczyta prześladowania religii, która rodzi i ożywia szlachetne pomysły i czyste uczucia. To prześladowanie prowadzi do ciężkich i głęboko zakorzeniających się błędów, co odwodzą cywilizacyę z prawej drogi. Odrzucać je więc i potępiać musi, a z czego jedyna cześć i nieśmiertelna sława papieztwu.

Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Neutralność Anglii w sprawie unii amerykańskiej.)

Londyn, 16. maja. Księcia Walles spotkała w Cambridge mała nieprzyjemność. Z pułkownikiem Grey swoim koniuszym pływając po rzece Cam, wypadli obydwa z łódki, ale że ratunek był spieszny skończyło się na strachu.

— Proklamacya Królowej, która ostrzega Anglików aby nie brali udziału w walce amerykańskiej zawiera głównie wyciąg z aktu o zaciąganiu się w obce szeregi, który słowo w słowo przytacza.— Mocą tego, wszyscy poddani angielskiej korony, i ci, którzy pod jej opieką zostają, otrzymują ostrzeżenie, że w wojsku stron wojujących nie wolno nikomu służyć ani jako oficer, podoficer lub szeregowiec, ani jako majtek na okrętach wojennych, przewozowych lub korsarskich, ani pośredniczyć w zaciągu bądź w państwie W. Brytanii, bądź po za jej granicami; nie wolno uzbrajać okrętów wojennych, przewozowych lub korsarskich, ani pomagać do uzbrojenia ich i opatrzenia załogą; nie wolno łamać przepisów blokady, ani je naruszyć usiłować, nareszcie nie wolno transportować materyałów wojennych, wojska, ani żadnej kontrabandy. — Kto się dopuści jednego z powyższych ciężkich przewinień, będzie karany osobiście i na majątku, i sam sobie przypisze nieszczęśliwe skutki, od których go korona angielska nie uchroni.

(Posiedzenia parlamentu z 14. maja.)

W *izbie wyższej* na posiedzeniu dnia 14. maja zapytuje lord Brougham ministra sekretarza stanu spraw zewnętrznych czy rządy angielski i francuski uznały przyłączenie San Domingo do korony Hiszpańskiej, a przed wszystkiem jakie będą przedsięwzięte środki aby zapobiedz wprowadzeniu niewolnictwa na wyspie. Jeszcze przed laty 60 wyraził myśl swoją, jak wielką widzi różnicę między tem aby niedopuścić handlu ludźmi, a tem aby oswobodzić tych, którzy już są niewolnikami. Chociaż niewolnikowi należy się sympatya, również nie można zapoznawać praw jego pana, który temu nie winien, że doszedł do posiadania niewolników. — Meetingi przeciw niewolnictwu nie są obecnie stosowne w Anglii, i mogą szkodliwie wpłynąć na jej stosunki z Ameryką. Agitacya taka może doprowadzić do wojny i zamiast pomódz niewolnikom, na długi czas odroczyć zniesienie niewoli.

Lord Woodehouse odpowiedział, że nie otrzymał potąd żadnego urzędowego w tej sprawie oświadczenia ze strony rządu hiszpańskiego. Mniema jednak, że rząd zgodzi się na aneksyę, iż cały naród hiszpański jest za tem. Czy to będzie dla Hiszpanii z korzyścią, o tem niech sądzi sam rząd Hiszpański. Miło mu oznajmić, że otrzymał zapewnienie od gabinetu madryckiego, że rząd hiszpański nie ma zamiaru zezwolić na wprowadzenie niewolnictwa w San Domingo. Dodaje do tego, że gdyby nawet niewolnictwo zaprowadzone było we wschodniej połowie wyspy, strona zachodnia pozostanie od tego wolną.

Bil o wyposażeniu księżniczki Aliksy odczytano po raz wtóry.

Francya.

(Obrady w senacie. — Reforma ustawy prasy. — Wyjście wojsk francuskich z Syryi zapowiedziane. — Doniesienia z Syryi. — Dekreta cesarskie. — Nowe działa. — Wiadomości bieżące. — Wystawa przemysłowa.)

Paryż, 16. maja. Senat francuski obradując nad petycyami w sprawie syryjskiej, przeszedł po oświadczeniu ministra Billault do porządku dziennego. P. de la Rochejaquelin mówi, że oświadczenie rządu może całkowicie zaspokoić żądania petycyonaryuszów, i nie ma przyczyny opierać się przekazać petycye ministerstwu. Minister skreślił historyczny pogląd całej sprawy i wyjaśnił, że Francya nie ma powodu przedłużać czas trwania mandatu, który otrzymała od Europy, i musi się trzymać ściśle konwencyi z dnia 15. marca. Francya nie może postąpić inaczej, lecz stosując się do życzeń Europy czyni ją odpowiedzialną za wszelkie dalsze skutki. Zawsze jednak będzie zajmować się losem chrześcian w Syryi, i usunąwszy swe wojsko z Syryi, poszle znaczną siłę morską na wody tamtejsze. Sześć okrętów wojennych będzie krążyć w zatoce bejruckiej. Anglia i Rosya wyszlą także swoje eskadry.

Minister oświadczył także, że w razie potrzeby będą i inne jeszcze przedsięwzięte środki, i odczytał w końcu okólnik p. Thouvenela wydany dnia 3. b. m. w którym gabinet francuski wyraża zasady, jakich się nadal trzymać zamierza w tej sprawie.

P. Billault potwierdził na początku swej mowy to, co lord John Russell wyrzekł w izbie niższej o przyszłej organizacyi Syryi, i że projekt ustanowić jednego naczelnika dla chrześcian ma wiele ważnych mówiących za tem powodów.

Memoryał p. Thouvenela do mocarstw podaje motywa tego projektu, zbija projekt przeciwny ustanowić dwóch naczelników, równie jak i inny projekt ustanowić stałą komisyę Europejską. Do tego memoryału dołączony był zarys konwencyi w 16 punktach.

P. Juliusz Favre wraz z stroną lewą, ma zamiar żądać zniesienia obowiązującej potąd ustawy bezpieczeństwa. *Pays* występuje przeciw temu; a chociaż przyznaje, że ustawa ta nie jest dzisiaj potrzebną, chce jednak aby rząd mógł w każdym razie odnieść się do niej, gdyby tego uznał potrzebę.

— Minister spraw wewnętrznych przedłożył już Cesarzowi projekt reformy prawa prasy. Reforma ta odnosi się głównie do dwóch artykułów pomienionego prawa; mianowicie co do ostrzeżeń minister proponuje aby każde ostrzeżenie traciło moc swoją po upływie jednego roku, i aby zakaz pisma w drodze sądowej po dwóch ostrzeżeniach mógł nastąpić jedynie wówczas, jeżeli po rzeczonych ostrzeżeniach pismo popełni te same przekroczenie, za jakie już poprzednio dwukrotnie otrzymało ostrzeżenie.

— Minister spraw zewnętrznych przesłał jak słychać pod dn. 11. maja do wszystkich ajentów politycznych za granicą okólnik ściągający się do wyjścia wojsk francuskich z Syryi co wkrótce już ma nastąpić. Minister poleca akt ten objaśnić w ten sposób po pierwsze, że Francya odwołuje swe wojska iż się do tego zobowiązała z góry powtóre, że nie sama Francya lecz cała Europa ma obowiązek czuwać nad bezpieczeństwem chrześcian w Syryi, a zatem wszelka odpowiedzialność spada na Europę, a nie na Francyę, że wreście wszyscy pełnomocnicy mocarstw w komisyi europejskiej oświadczyli, że Francya może usunąć swe wojsko z Libanu, bez żadnego dla chrześcian tamtejszych niebezpieczeństwa. Kontradmirał Chopart odpłynie z Tulonu do Bejrutu; i będzie przewodniczył wsiadaniu wojsk na okręty. P. de la Gerronière ogłosił broszurę, pod tytułem: Dla czego opuszczamy Syryę?..

— W Marsylii i w Tulonie urządzają nowe zabudowania dla wojsk, które mają powrócić z Syryi. Widać ztąd, że Francya postanowiła spełnić zastrzeżenie konwencyi, i wyciągnąć wojsko swe z Syryi; lecz zarazem nie spuszczając z uwagi niebezpieczeństwa, chce być w pogotowiu na pierwszą pogłoskę o ponownej rzezi, pospieszyć co rychlej z pomocą na widownię wypadków.

— Król Siamski odstąpił Francuzom wielki obszar ziemi w Bangkoku. Ma tam być założona misya chrześciańska.

— *Monitor* zawiera dekret cesarski, nadający nowe prerogatywy radzie przybocznej, w której ma zasiadać także gubernator Algieryi. Dekret ten składa się z 26. artykułów; rozszerza zakres czynności rady ściągających się do kolonizacyi, zakładania giełd, izb handlowych, kontoarów eskontowych i t. p.

Drugim dekretem ogłoszonym w *Monitorze* Cesarz ustanawia komisyę pod przewodnictwem księcia Napoleona, która ma się zająć przesełką przedmiotów przemysłu francuskiego na wystawę Londyńską w r. 1862. Członkami tej komisyi mianowani: między innymi pp. Rouher, hr. Persigny, marszałek hr. Vaillant, Thouvenel, Achiles Fould.

— W warsztatach artyleryjskich w Vincennes pracują obecnie około dział małego kalibru, na wzór Gingolów zdobytych w Kochinchinie. Działa te nabijają się kartaczami i siekanem żelazem.

— W Saigun ma być ustanowione biskupstwo. Udano się już w tym względzie do stolicy św.

— Marszałek Pelissier jeneralny gubernator Algieryi nakazał okólnikiem wydanym do prefektów w Algieryi jawność obrad municypalnych. Tylko w razach wyjątkowych, gdy ogłoszenie obrad mogłoby stać się niebezpiecznem, mogą mieć miejsce posiedzenia poufne.

— Dnia 9. maja przy zamknięciu wielkiej wystawy przemysłu, rolnictwa, sadownictwa, i leśnictwa w Chalons nad Marną rozdawano nagrody przyznane za przedmioty odznaczające się w każdym z powyższych działów. Pierwszy wiceprezydent senatu, zarazem prezes rady departamentowej departamentu Chalons nad Marną miał przy tej sposobności mowę, w której głównie rozwiódł się nad tem, jak wielkie dla przemysłu i rolnictwa miejscowego korzyści wynikają z tego, że w departamencie tym założony obóz wojskowy.

— Z Chin nadeszła wiadomość, że angielski admirał Hope, który teraz dowodzi expedycyą w Santse Kiang zawarł ugodę z przywódzcami powstania w Nankinie, na mocy której Anglicy będą mogli prowadzić handel na całem Kiang Su i Yantse Kiang od uścia Hangkowa.

— Minister spraw wewnętrznych ogłosił, że Szwedzi i Norwegowie nie potrzebują paszportów do Francyi, i że Francuzi, którzy chcą udawać się do krajów Skandynawskich, mogą opuszczać Francyę za paszportem krajowym, i za tym samym powracać bez żadnej wizy dyplomatycznej.

— Zdaje się ze wszystkiego, że Cesarz kochinchiński wyszle do wiceadmirała Charner swego pełnomocnika, aby z nim o pokój traktować. Traktat ten będzie podpisany w głównem mieście Hue.

— Podpułkownik Osman Basza, adjutant Omera Baszy, przybył do Paryża z szczególnemi zleceniami. — Przybył także jenerał Miramon, exprezydent mexykański. Panowie Dumineray i Beau skazani za broszurę księcia Aumale, nie założyli rekursu.

Szwajcarya.

(Wyrok w sprawie Marchanda.)

Genewa, 11. maja. Sąd przysięgłych rozstrzygnął wczoraj sprawę mającą cechę polityczną. Niejaki Marchand dopuścił się d.

25. marca b. r. wielkich nieprzyzwoitości na Jakóba Fazy. Zbrodzień ten jest to ubogi zegarmistrz. Udawał się do p. Fazy do bióra wydziału finansów w ratuszu, prosząc o zatrudnienie przy robotach publicznych. Iż mu odmówiono, dopuścił się czynu, który go zawiódł na ławę oskarzonych. Jako główny świadek występował sam p. Fazy. Na pytanie, czy oskarzony popełnił zbrodnię zniewagi urzędnika publicznego w porze jego urzędowania, coby pociągnęło karę więzienia od 5 do 10 lat, sąd przysięgłych był innego zdania, poczem Marchand skazany na dziewięć miesięcy więzienia. Za to ublizenie powadze władzy postanowiła, jak dzienniki donoszą, cała rada stanu wziąć dymisyę społem, aby naród cały sam orzekł w tej sprawie. Rzecz ta mocno obeszła wszystkich.

Włochy.

(Izby turyńskie. — Wiadomości bieżące. — Parowce neapolitańskie sprzedane. — Doniesienia z Sycylii.)

Sardynia. Na posiedzeniu izby deputowanych w Turynie dnia 8. maja zapytał deputowany Conta hr. Cavoura, kiedy przedłoży budżet na r. 1862. Hr. Cavour odpowiedział, że sporządzenie budżetu zajmuje właśnie wielu urzędników. Chcąc sumiennie pracę tę wygotować, nie można ukończyć ją i przedłożyć prędzej jak w miesiącu wrześniu.

— *Pays* donosi, że Król Franciszek II. wyjechał wraz z Królowa i całym swym dworem do Albano. Słychać, że Królowa wdowa ma zamiar udać się tam także. Obawiano się zamachu na rodzinę królewską, zaczem jenerał Goyon nakazał przedsięwziąć wszelkie środki ostrożności, aby zabezpieczyć osobę Króla i jego rodzinę. Załogę francuską w Albano powiększono znacznie.

— *Pays* przynosi z Turynu zaprzeczenie pogłosek względem przesilenia w gabinecie. Jenerał Fanti pozostaje na czele ministerstwa wojny i zajmuje się bardzo gorliwie organizacyą armii. Wkrótce przedłozy parlamentowi projekt ustawy względem użycia kilku klasztorów na koszary. W magazynach w Turynie i Genuy jest już wszystko przygotowane do uniformowania 200.000 ludzi.

— Piemoncki minister finansów wniesie projekta ustaw względem zjednoczenia długów państwa i względem rozszerzenia opłaty stemplowej i registracyjnej na wszystkie przyłączone kraje; tym sposobem spodziewa się podwyższyć roczne dochody państwa o 60 do 70 milionów.

— Podług doniesień telegraficznych z 15. b. m. ma być spokojniej w Neapolu. Pan Nigra wyjedzie wkrótce z Neapolu.

Neapol. Pan Canofari, pełnomocnik króla Franciszka sprzedał, jak o tem donoszono przedtem, pewnemu domowi francuskiemu w Marsylii dwa neapolitańskie parowce wojenne, a to z polecenia swego monarchy. Jeneralny konzul piemoncki zareklamował poźniej z polecenia rządu swojego te okręta jako własność włoska, i wytoczył się spór przed władze francuskie. Władze te rozstrzygnęły w ostatniej instancyi w ten sposób, ze ponieważ król Franciszek II. nie utracił jeszcze zupełnie władzy monarszej, wtedy gdy sprzedaż dokonaną została, przeto sprzedaż ta nie może być nieważną w obec prawa.

— *Messager du Midi* przytacza wiadomości z Sycylii z dn. 5. b. m. Po głównych miejscach potworzyły się komitety sycyliańskie. Członkowie ich dają wyraźnie poznać swoje dążności do niepodległości. Piemontanie krzywo na to patrzą; ich położenie gorsze jest jeszcze tutaj, jak w Neapolu. W Messynie wojska piemonckie całą noc przed miastem obozują, lękają się napadu. W innych miastach podobnie.

Niemce.

(Wiza paszportów do Włoch. - Deklaracya miasta Hamburga.)

Berlin. Pewien dziennik Berliński donosi: „Rząd pruski nie wahał się wizować paszporta wystawiane w imieniu króla Włoch. Poczytano to za pierwszy krok do uznania Królewstwa Włoskiego.“ Osnowa tego urzędowego zawiadomienia opiewa jak następuje:

Aby nie utrudniać dotychczasowego sposobu odbywania podróży pomiędzy Włochami a państwem pruskiem, minister spraw zagranicznych upoważnił król. posła w Turynie, aby nie odmawiał wizy poselskiej na paszportach osób, które pochodząc z krajów, tymczasowo rzeczywiście zostających pod panowaniem Króla Wiktora Emanuela, do Prus udać się mają i to nawet wtedy, gdy rzeczone paszporta są wydane w imieniu rządu Króla Włoch.

— Mieszczaństwo w Hamburgu uchwaliło na posiedzeniu dnia 8. maja przeważającą większością głosów następującą deklaracyę:

Mieszczaństwo oświadcza, że ludność miasta Hamburga uznaje za spólne zadanie niemieckiego narodu ustanowić jedną centralną władzę w Niemczy, i zwołać parlament niemiecki, i wyraża życzenie, aby senat ożywiony tem samem przekonaniem wszelkich ze swej strony dołożył usiłowań, aby postanowienie to przywieść do skutku.

Następnie członek mieszczaństwa Adolf Godfryd przedłożył następujący należycie poparty wniosek:

Mieszczaństwo uchwala prosić senat, aby porozumiał się z innemi rządami niemieckiemi, względem zbudowania flotylli złożonej z parowych łodzi kanonierskich ku obronie północnych wybrzeży morskich Niemczy i wnosi, aby rozpocząć niezwłocznie budowę trzech takich łodzi, jako kontyngens należny z miasta Hamburga.

Wniosek ten odesłano do wydziału mieszczańskiego dla sprawozdania.

Szwecya i Norwegia.

(Sprawa unii z Norwegią.)

Christiania, 3. maja. Słychać, że Król szwedzki ma zamiar przedsięwziąć z końcem jeszcze bieżącego miesiąca podróż ze Sztokholmu do Christianii. Podczas dziesięciodniowego tam pobytu Jego król. Mość położy kamień węgielny pod nowy gmach stortingu. Szwedzki minister sprawiedliwości wraz z swymi towarzyszami miał doradzać Królowi w połączonej norwesko-szwedzkiej radzie stanu, złożyć komitet z mężów zaufania z Szwecyi i Norwegii po pięciu lub sześciu z każdego kraju, aby uregulować kwestyę unii, tudzież aby ministerstwo norweskie przedłożyło swe zdanie co do szczegółowego regulaminu prac komitetowych, który wygotowany jest w ministerstwie szwedzkiem.

Grecya.

(Doniesienia z Aten.)

Z Aten pod dniem 4go b. m. donoszą: Z wielkim tygodniem i wielka cisza w polityce i w życiu publicznem.— Członkowie izb rozjechali się do domów. Ale pomimo powszechnego spokoju nikt nie jest przekonany o jego trwałości, i wszyscy wyglądają ważnych wypadków.

Turcy wzmocnili na granicy swoje zastępy; Grecy jeszcze o tem nie pomyśleli; zdaje się, że rząd nie chce osłabiać garnizonów miejskich.

Prośba studentów, aby ich na wszelki wypadek ćwiczono w użyciu broni, pozostała bez skutku.

Turcya.

(Stan rzeczy w Serbii i Bosnii.)

W Serbii jakby przeczuwano niebezpieczeństwa, i niepokojące w Belgradzie krążą pogłoski. Ci, co wszystko widzą w czarnych kolorach, przepowiadają np. że Turków w Belgradzie lub w Użycy czekają napady, inni przewidują, że Erlowie to jest tak zwani Turcy cywilni, zaciągnięci w Belgradzie do służby wojennej, odstąpią. Z tem wszystkiem cytadela belgradzka jest w dobrym stanie obronnym, załogę jej tworzy 4000 wojska wyborowego, którego liczbę zwiększyć jeszcze można do 6000 luda, a to sprowadzeniem z miasta Erlów. Ma 300 armat, po większej części najcięższego kalibru, a przed kilku dopiero dniami przybyła znaczna liczba biegłych artylerzystów. Od niejakiego czasu Turcy zostawiają otworem jedno tylko wejście do cytadeli, a to od Kalimeidanu, wszystkie zaś inne przystępy są zamknięte; widać więc, że są dobrze na wszelki przypadek przygotowani.

Rząd turecki w Bosnii nie zaniedbuje także wojennych środków ostrożności. Na wieść, że Rajowie mają zamiar napaść Turków w pobliżu Dobrujaci w Sandżaku Bihackim, kaimakam posłał tam natychmiast 300 Baszybożuków. Podobnież namiestnik Bosnii chcąc zapobiedz podobnym próbom powstania, dał nowe instrukcye kaimakamom, i przyrzekł za dostawienie każdego burzyciela żywcem lub trupem, wypłacić z kasy miejskiej 2000 piastrów. Obiegały także pogłoski, że na dzień 5. maja d. s. uroczystość św. Jerzego, przeznaczono powstanie Rajów; rząd turecki i temu także zapobiegł. W Knezpolu rozpędzono bandę, która oprócz rozbojów miała także zamiar szerzyć polityczne zaburzenia. Naczelnik tej bandy poległ, głowę jego przyniesiono do Bihacza.

Ost und West donosi, że pierwszych dni tego miesiąca turecka załoga twierdzy Zabljak zrobiła wycieczkę, w której dwóch Montenegrynów zabito a 20 raniono. Nim książę nadciągnął z gwardyą swoją w 400 ludzi, aby Turków odeprzeć, już oni wrócili do twierdzy. Książę miał zamiar zajść z tyłu od strony Albańskiej, aby Basza w Skutari nie mógł posyłać posiłków do Hercogowiny. Konzulowie kilku mocarstw chcieli pośredniczyć, ale napróżno: książę miał powiedzieć, że dotąd bronił swoim wojownikom ucinać Turkom głowy, teraz rozkaże im mordować śmiertelnych swych nieprzyjaciół.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. maja.

Hotel europejski: PP. Zawadzki Józef, z Koziernicy.
Hotel krakowski: Lityński Mel, z Firlejówki.

Dnia 21. maja.

Hotel rosyjski: PP. Obertyński Henryk, z Cieląża. — Czermiński Stan., z Mieczyszczowa. — Lencewicz Erazm, z Sulimowa.
Hotel europejski: Hr. Komarnicki Karol, ze Złoczowa.
Hotel angielski: Br. Hugen Gustaw, z Wielkich ócz.
Zajazd Leszczyńskiego: Wiśniewski Ign., z Hrycowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. maja.

PP. Binecki Wład., do Koziny. — Padlewski Jan, do Sokala. — Borkowski Jarosław, do Potylicza. — Pietrzycki Szcz., do Błazowa. — Borowski Leop., do Izanowa. — Skarbek Borowski Leon, do Radruzia. — Slaski Władysław, do Krakowa.

Dnia 21. maja.

PP. Teodorowicz Teodor, do Czortowiec. — Łodyński Stan., do Natraszczy. — Praglowski Alex., do Komorowiec. — Hr. Lanckoroński Teodor, do Niemirowa. — Slecki Adolf, do Srodopolca.

T E A T R.

Dziś w teatrze niemiec.: **„Schauspielers Wandersleben,“** komedya w 4 aktach. — Pierwszy występ pana Schrödera z Detmoldu.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. i 19. maja 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	323.09	+ 6.0	82.6	północny	sł.	deszcz
2. god. po poł.	323.53	+ 7.5	74.3	„	„	„
10. god. wiecz.	324.63	+ 4.0	77.2	półn.-zach.	„	pochmurno

Ilość deszczu 3.‴21.

Pora	Barometr	Stopień ciepła	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.33	+ 2.2	74.9	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.97	+ 4.4	73.6	„	„	„
10. god. wiecz.	326.61	+ 2.1	80.5	północny	„	„

Przed południem śnieg; jego ilość wody 0.‴26.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 21. maja.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 79.50. Metaliki po 5% za 100 zł. 67.50; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 765 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 174.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. poludn. niemieck. waluty 140.45. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 141.75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.75, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro —.—.

Kurs lwowski.

Dnia 21. maja.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	55	6	63
Dukat cesarski	„ „	6	65	6	72
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	42	11	58
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	21	2	25
Talar pruski	„ „	2	12	2	15
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	81	60	82	20
„ „ „ m. k. za 100 złr.	bez kuponów	85	55	86	17
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	157	75	159	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	8	67	78
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	40	79	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. maja.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60 50	61.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79 70	79.90
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	79.30	79 50
Z r. 1851. ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	67.—	67 25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	67 50	67.75
dtto. „ 4½%	58 25	58.75
dtto. „ 4%	51 50	51 75
dtto. „ 3%	38 50	38 75
dtto. „ 2½%	36.—	38.—
dtto. „ 1%	13 —	13 50
Przez. do wylos. z r. 1839	116.25	116.75
„ 1854	89 50	90 —
„ 1860	84 75	85.—
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	88 50	89.50
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	16.—
Wylos. obl. dawn długu państ. po 5%	65 —	66.—
„ 4½%	56 —	57.—
„ 4%	49.—	50 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	42.—	43.—
„ 3%	40.—	41.—
„ 2½%	—.—	40.—
„ 2¼%	—.—	36.—
„ 2%	—.—	32.—
„ 1¾%	—.—	28.—
dtto. z procent za granica „ 5%	65.—	66 —
„ 4½%	56 —	57.—
„ 4%	49.—	50.—

B. Krajów koronnych

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	90.—	90.50
Wyż. Aust. i Salb	89.—	90.—
Czech	91.50	92 —
Morawii	87 —	88.—
Szląska	86.—	87.—
Styryi	87.—	88.—
Tyrolu	97.—	99.—
Kar., Krainy. i Wyb.	88.50	89.—
Węgier	68 50	69.50

	pien.	towar.
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	67 —	68.—
Galicyi	67.—	67 75
Siedmiogr. i Bukow.	66 —	67.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	89.—	89.25
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	65.—	66.—
„ 4%	49.—	50.—
„ 3½%	42.—	43.—
„ 3%	37.	38.—
„ 2½%	32.—	33.—
„ 2%	24.—	25.—
„ 1¾%	21.—	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
„ 2½% za 100 zł.	17.—	18.—
„ 2¼% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 1¾% za 100 zł.	11.—	12.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	773	775
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	173 70	173 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	581 —	583 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	2061	2062.—
Tow. kolei żel. państw. po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	282 —	282.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	177.—	177.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	115 75	116.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 140 zł. (70%)	202 —	204.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 140 zł. (70%)	149 —	149.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	19.—	20.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	60.—	61.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	660.—	665.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	159. —	160.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	112.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	429.—	430.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	212.—	215.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	385.—	390.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102.—	102 50
10 „ 5%	97 —	98 —
przeznacz. do los. po 5%	91 —	91 25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99 50	99 75
przez. do los. po 5%	86.75	87.—
Gal. Tow kred. po 4%	82.—	83.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.—	96.25
detto detto w srebrze 5proc za 100 zł. w. a.	104 25	104 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	142.—	143.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	99.75	100.—
Kol. Lemb. wen. po 500 fr.	139.—	141.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Don. za 100 zł. m. k.	98.50	99.50
Lloyda za 100 zł.	83.—	83.50

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	116 50	116 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	101 50	102.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	128.—	128.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.75	37.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	97.—	98 —
Salma „ 40 „ „	37.50	38 —
Palffiego „ 40 „ „	37 25	37.75
Clarego „ 40 „ „	35 50	36.—
St. Genois „ 40 „ „	37.50	38 —
Windischgrätza 20 zł. „	22.25	22 50
Waldsteina 20 „ „	26.—	26 50
Keglevicha 10 „ „	14.75	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	119 75	119 75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	120 —	120 25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	105.75	106.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	141 —	141 40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	55 90	56.—
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

Dukaty ces. men.	6 zł	73 c.
dtto. pełnej wagi	6 „	72 „
Korona	19 „	45 „
20frankówka	11 „	34 „
Rosyjski impery.	11 „	60 „
Talar zwiazkowy	2 „	11½ „
Srebro	141 zł	— c.
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

KRONIKA.

(Pożar w Glarus.) Trzy części pięknego, wielkiego i przemysłowego miasta Glarus w Szwajcaryi padło pastwą pożaru. Ratusz ze swemi cennemi starożytnemi skarby, wszystkie domy zajezdne, między temi jeden nowo z wielkim przepychem urządzony, wielkie fabryki zgorzały ze szczętem. Całe prawie miasto leży w ruinie, iż ogień szerzył się z taką gwałtownością, że pomimo wszelkich usiłowań niepodobieństwem było położyć mu tamę. Szkoda wynosi wiele milionów.

(Hrabia Ornano), mianowany obecnie marszałkiem Francyi, jest jednym z najdawniejszych oficerów pierwszego Cesarstwa. Urodzony w Ajaccio, w 1784 roku wstąpił do służby wojskowej jako oficer w 9tym pułku dragonów, mając lat szesnaście. Po bitwie pod Marengo mianowany adjutantem jenerała Leclerc, należał do wyprawy na San Domingo; po powrocie zaś d. Francyi dowodził batalionem strzelców korsykańskich i zdobył na ich czele w Austerlickiej bitwie kilkanaście dział nieprzyjacielskich. Za ten czyn otrzymał krzyż oficerski legii honorowej.

Mianowany pułkownikiem 25go pułku dragonów po bitwie pod Jena odbył z tym pułkiem kampanie: Pruską, Polską, Hiszpańską i Portugalską. Świetna szarża w bitwie pod Fuentes de Onore zyskała mu jeneralskie szlify. Jako jenerał dywizyi miał udział w bitwie pod Moskwą, pod Krasnem został ranionym; następnie zaś, wyleczywszy się z ran, odbył kampanię 1813 r. i odznaczył się w bitwach pod Dreznem, Bautzen i Hanau. W r. 1814 mianowany dowódcą resztek cesarskiej gwardyi w Paryżu, powierzoną miał sobie obronę tego miasta, a zarazem i obronę w razie potrzeby Króla Józefa i małego Króla rzymskiego. Po rozpacznej bitwie pod murami Paryża złączył się z Napoleonem w Fontainebleau, i był świadkiem pamiętnego pożegnania Cesarza z swoją armią. Hrabia Ornano mianowany został w 1853 r. gubernatorem inwalidów, będąc poprzednio inspektorem jeneralnym, a następnie dowódcą czwartej wojskowej dywizyi i wielkim kanclerzem legii honorowej. Po piędziesięcioletniej blisko służbie w stopniu jenerała dywizyi otrzymał obecnie osiwiały wojownik marszałkowską buławę.

(Stowarzyszenia spółkowe w Anglii.) Według najświeższych sprawozdań statystycznych w Wielkiej Brytanii istnieje przeszło 290 tak nazwanych *cooperative associations*. Z liczby tej około 190 należy do *cooperative stores*, czyli mających na celu sprzedaż w sklepach różnych przedmiotów pierwszej potrzeby życia po cenach o ile można najniższych.

Dwanaście spółkowych stowarzyszeń posiada młyny i piekarnie, produkujące chleb i bułki dla członków. Znaczna część spółek ma na celu ułatwienie produkcyi; z tych 9 jest zawiązanych między krawcami (najsławniejsza w Londynie p. Dunn), 2 czapniczych, 1 do pluszowych kapeluszy, 2 do wyrobu towarów z jedwabiu, 5 bawełny, 2 sukiennych; 2 eksploatują huty żelazne, w dwóch łączą się rzemieślnicy ciesielscy i mularscy, 2 mają na celu produkcyę fortepianów. Ogólna liczba członków tych stowarzyszeń wynosi 25.000 głów; 40 z nich posiada mniej nad 60 członków każda, 50 od 50 do 100 uczestników, 12 od 100 do 295, 6 od 200 do 500, 6 od 500 do 1000, 4 od 1000 do 2000, a jedna 3400. Najdrobniejsza spółka składa się z 5 członków. Obroty tych stowarzyszeń roczne rozpoczynają się od 1000 funt. sztr. aż do 60.000 funt. sztr dochodzą. Tak znacznemi funduszami rozporządzających spółek jest tylko dwie.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.